



LIBERAŁOWIE - ZOSTAWCIE W SPOKOJU KGHM!

Poniżej publikujemy list przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Polskiej Miedzi, posła na Sejm RP Ryszarda Zbrzyznego.

DO ZAŁÓG POLSKIEJ MIEDZI

W dniu 27 marca br. Polska Agencja Prasowa w swoim komunikacie podała informację o wykreśleniu przez Ministra Skarbu Państwa z listy spółek strategicznych 5 firm. Z informacji tej wynika, że dotyczy to także KGHM Polska Miedź S.A. Zdziwienie budzi fakt, że listy tej akurat nie ustala Minister Skarbu Państwa a Rada Ministrów w stosownym rozporządzeniu. Rozporządzenie to jest wyłącznie aktem wykonawczym *do ustawy z dnia 3 czerwca 2005 roku o szczególnych uprawnieniach Skarbu Państwa oraz ich wykonywaniu w spółkach kapitałowych o istotnym znaczeniu dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.*

W art. 8 ust. 8 tej ustawy zapisano, że te szczególne uprawnienia Skarbu Państwa przysługują Skarbowi Państwa wyłącznie w spółkach mających siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: *których przedmiotem działalności jest wydobywanie i przerób rudy miedzi, jeżeli udział spółki w wydobyciu i przerobie rudy miedzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przekracza 70%.*

Kryteria zawarte w tym przepisie spełnia w Polsce wyłącznie KGHM, dlatego też znalazł się na liście spółek strategicznych do dziś obowiązującej.

Ustawa to uchwalona została przez Sejm IV kadencji (3 czerwca 2005 r.), w którym większość posiadała koalicja SLD-PSL.

Wpisanie do tej ustawy w art. 8 ust. 8 jest mojego autorstwa. Zapis ten ma chronić Polską Miedź przed przejęciem przez obcy kapitał gdyby zaistniała okoliczność, że kolejnemu prawicowemu rządowi przyjdzie do głowy rozdawnictwo kolejnych pakietów akcji KGHM bankrutującym spółkom. Tak uczynił za rządów AWS ówczesny Minister Skarbu Państwa – Emil Wąsacz, a za rządów PiS – Wojciech Jasiński. Łącznie rozdawnictwo to spowodowało, że poziom zaangażowania Skarbu Państwa w Polskiej Miedzi stopniał z 52% do nieco powyżej 42%. Obaj ci Panowie byli, dziwnym trafem, pupilami lidera miedziowej solidarności, który popierał ich w tych zgubnych dla Polskiej Miedzi działaniach.

Na szczęście wykreślić KGHM z listy spółek strategicznych nie może Minister Skarbu Państwa, nie jest to jego uprawnienie! Można oczywiście zmienić ustawę. Tutaj

jednak potrzebna jest większość sejmowa. Posłowie SLD uchwalili tę korzystną dla KGHM ustawę i na pewno nie będą popierać zmian, które miałyby szkodzić Polskiej Miedzi! PSL też tę ustawę popierał w 2005 roku. Ciekawe jak zachowałby się dzisiaj? Czy zdążył już zarazić się od swojego nowego koalicjanta **PO** liberalnym podejściem do gospodarki? Miejmy nadzieję, że nie.

Sprawa ta jest i będzie przeze mnie monitorowana w Sejmie. Póki co nie dotarł do Sejmu projekt ustawy, który mógłby zmienić treść ustawy z dnia 3 czerwca 2005 roku, a tym samym wyeliminować z listy spółek strategicznych KGHM Polska Miedź S.A.

Gdyby jednak pojawił się taki projekt to ja osobiście a także cały Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego podejmiemy stosowne działania zniechęcające dzisiejszych decydentów do działań szkodzących Polskiej Miedzi. A że potrafimy to robić, to parokrotnie już to udowodniliśmy.

Ryszard Zbrzyzny

Lubin, 31 marca 2008 r.



PROTEST W GE POWER CONTROLS S.A. - BĘDZIE STRAJK!

16 stycznia 2008 r. na wniosek wspólnej reprezentacji związkowej - tj. NSZZ „Metalowcy” i NSZZ „Solidarność” weszły w spór

zbiorowy z Zarządem GE Power Controls S.A. w Łodzi.

Postulaty związkowców były następujące:

1. Podwyżka płac wraz z pochodnymi od 1 stycznia 2008 r. dla wszystkich pracowników w wysokości 20%,
2. Zniesienie karty oceny pracowników,
3. Zatrudnianie pracowników zgodnie z ZUZP.

W czasie rokowań, prowadzonych w okresie od 16 stycznia do 11 lutego 2008 r., strony nie osiągnęły porozumienia odnośnie żądań stawianych przez zakładowe organizacje związkowe i postanowiły spisać protokół rozbieżności, aby kontynuować spór zbiorowy przy udziale mediatora.

Wspólna reprezentacja związkowa wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracodawcy zmodyfikowała swoje sta-

nowisko w sprawie podwyżek płac i zaproponowała podwyżki w wysokości 400 zł (około 12%) dla każdego pracownika od 1 stycznia 2008 r. Przedstawiciele GE Power Controls uznali te żądania za niemożliwe do spełnienia i zaproponowali podwyżkę w wysokości 5% średnio dla pracowników wynagradzanych godzinowo, a dla pozostałych średnio 4%.

W sprawie postulatów drugiego i trzeciego strony nie uzgodniły stanowiska. Strona związkowa podkreślała wagę postulatów i podtrzymała swoje żądania i wolę rozwiązania problemu w drodze sporu zbiorowego.

Od 15 lutego do 25 marca br. odbyły się cztery spotkania przy udziale mediatora wyznaczonego przez ministra pracy i polityki społecznej. W czasie mediacji strony nie osiągnęły porozumienia w sprawie podwyżek płac i postanowiły spisać protokół rozbieżności.

Strona związkowa po raz kolejny zmodyfikowała swoje postulaty i zaproponowała wzrost płac od 1 kwietnia 2008 r. o 350 zł brutto dla każdego pracownika.

Niestety przedstawiciele pracodawcy uznali żądania związkowców za niemożliwe do spełnienia i zadeklarowali, że możliwe są podwyżki płac od 1 kwietnia br. średnio w wysokości 5,25%.

Natomiast stronom udało się uzgodnić wspólne stanowisko w sprawie postulatów drugiego i trzeciego – pracodawca przyjął propozycje strony związkowej.

Wobec nie osiągnięcia porozumienia w sprawie podwyżek płac dla pracowników w prowadzonym od 16 stycznia 2008 r. sporze zbiorowym z pracodawcą i uwzględniając wyniki przeprowadzonego w dniu 1 lutego 2008 r. referendum, w którym ponad 92% uczestników wypowiedziało się za strajkiem, wspólna reprezentacja związkowa NSZZ „Metalowcy” i NSZZ „Solidarność” postanowiły:

1. Przeprowadzić w dniu 8 kwietnia 2008 r. w godzinach 11.00-13.00 dwugodzinny strajk.
2. W przypadku braku zmiany stanowiska przez pracodawcę przeprowadzić od dnia 15 kwietnia 2008 r. od godziny 5.30 bezterminowy strajk.

31 marca br. sytuacja zmieniła się o tyle, że do akcji protestacyjnej postanowili przystąpić związkowcy z pozostałych dwóch zakładów GE Power Controls S.A. w Polsce – tj. Bielska-Białej i Kłodzka:

OŚWIADCZENIE

W dniu 31 marca 2008 r. odbyło się spotkanie wszystkich Związków Zawodowych działających w Koncernie GE na terenie Polski. Tematem spotkania był brak porozumienia w poszczególnych zakładach – tj. Łodzi, Kłodzku oraz Bielsku-Białej dotyczących podwyżek płac na rok 2008. W związku z powyższym organizacje związkowe działając na mocy Ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych postanowiły przeprowadzić strajk dwugodzinny w dniu 8 kwietnia 2008 r., a w przypadku braku zmiany stanowiska pracodawcy ogłosić od dnia 15 kwietnia strajk bezterminowy.

Jednocześnie informujemy, że jesteśmy gotowi odstąpić od zaplanowanych akcji strajkowych w przypadku spełnienia naszych żądań.

Podpisy związków zawodowych

Łódź, 31 marca 2008 r.

SPOTKANIE WŁADZ OPZZ Z WŁADZAMI GRUPY GUE/NGL W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM



EUROPEAN UNITED LEFT
NORDIC GREEN LEFT
EUROPEAN PARLIAMENTARY GROUP

Z inicjatywy polskiego przedstawicielstwa Fundacji im. Róży Luksemburg, w dniu 27 marca br. w siedzibie OPZZ odbyło się spotkanie z posłami do Parlamentu Europejskiego wchodzącymi w skład władz Parlamentarnej Grupy GUE/NGL – Zjednoczona Lewica Europejska/Nordycka Zielona Lewica.

Ze strony GUE/NGL w spotkaniu wzięli udział: Francis Wurtz – przewodniczący Grupy, Thomas Raeck – zastępca sekretarza generalnego oraz Eva-Britt Svensson – II wiceprzewodnicząca Komitetu Kobiet, Równych Praw i Szans Grupy.

OPZZ reprezentowali: Jan Guz – przewodniczący OPZZ, Andrzej Chwiluk – członek Prezydium OPZZ i przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz Piotr Ostrowski z zespołu ds. międzynarodowych OPZZ.

Tematem spotkania była bieżąca sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w Polsce oraz współpraca na poziomie europejskim pomiędzy OPZZ a Grupą GUE/NGL w Parlamencie Europejskim.

po

LIST DO REDAKCJI: UWAGA - REPREZENTATYWNOŚĆ

Witam,

Dziękuję za systematycznie przesyłane informacje, które dają mi na bieżąco wiedzę o miejscu związków zawodowych na arenie krajowej i europejskiej.

W dzisiejszej informacji zaintrygowało mnie stanowisko władz OPZZ mówiące o tym, aby w najważniejszych sprawach pracowniczych brane było pod uwagę tylko zdanie reprezentatywnych związków zawodowych.

Na spotkaniach, z udziałem członków kierownictwa OPZZ, kilkakrotnie prezentowałam stanowisko, że w dużych firmach bardzo trudno jest o reprezentatywność nawet dość licznym organizacjom związkowym.

Np. przewodniczącą organizacji związkowej, która liczy 115 członków, ale w skali firmy (2.100 pracowników) nie jesteśmy reprezentatywni, ponieważ nie zrzeszamy 7% załogi.

Jeśli więc sprawy ogółu pracowników mają być rozstrzygane z udziałem związków reprezentatywnych, to proponuję obniżyć próg reprezentatywności do 5, a może nawet do 3%.

Bardzo proszę o przekazanie mojego stanowiska władzom naszego Porozumienia.

Pozdrawiam

Iza

27 marca 2008 r.